

Protokół posiedzenia
Komisji Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska
Rady Miasta Gliwice kadencji 2024-2029
w dniu 16 września 2024 r., godz. 15.00

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński otworzył posiedzenie Komisji, powitał radnych i gości oraz zaproponował przyjęcie następującego porządku obrad:

- 1) Omówienie incydentów zanieczyszczenia wód Kanału Gliwickiego w rejonie portu i śluzy Łabędy oraz jeziora Dzierżno – cz. 1 i 2.**
- 2) Omówienie działań podjętych w związku z wystąpieniem alarmu przeciwpowodziowego w dniach 14-15 września 2024 r.**
- 3) Sprawy bieżące.**
- 4) Przyjęcie protokołu.**

Nie zgłoszono uwag do zaproponowanego porządku obrad.

W posiedzeniu udział wzięli: Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka, Zastępca Prezydenta Miasta Łukasz Gorczyński, Zastępca Dyrektora Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska (WIOŚ) Andrzej Holecki, Główny Specjalista Ochrony Środowiska WIOŚ Monika Dybalska, Prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. (PWIK) Tomasz Brągiel, Dyrektor ds. Strategii i Rozwoju PWiK Barbara Małyszewicz-Wróbel, Naczelnik Wydziału Środowiska Agnieszka Setnik, właścicielka przystani motorowodnej „Marina Gliwice”.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński przypomniał o obowiązku ochrony danych osobowych mieszkańców przed ujawnieniem ich osobom postronnym i poprosił o niepodawanie tych danych podczas omawiania spraw. Poinformował, że Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka zapowiedziała swoją obecność na posiedzeniu Komisji w celu zrelacjonowania wydarzeń związanych z ogłoszeniem alarmu przeciwpowodziowego w dniach 14-15 września 2024 r. Dodał również, że zaproszeni na dzisiejsze posiedzenie przedstawiciele Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie zgłosili swoją nieobecność podyktowaną wystąpieniem kryzysowej sytuacji powodziowej w kraju.

Ad 1) Omówienie incydentów zanieczyszczenia wód Kanału Gliwickiego w rejonie portu i śluzy Łabędy oraz Jeziora Dzierżno – cz. 1.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński przedstawił problematykę posiedzenia, tj. zanieczyszczenie wód Kanału Gliwickiego oraz Jeziora Dzierżno w kontekście incydentów masowego pomoru ryb. Poinformował zebranych, że jako Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska podejmuje się kontynuacji działań mających na celu wyjaśnienie przyczyn zanieczyszczenia wód Kanału Gliwickiego. Wszystko po to, by doprowadzić do kompleksowych działań zmierzających do rewitalizacji Kłodnicy. Poprosił gości o przedstawienie zwięzłej informacji na temat wystąpienia masowego pomoru ryb, do którego doszło w ostatnim czasie na Jeziorze Dzierżno.

Zastępca Dyrektora WIOŚ Andrzej Holecki powiedział, że zbiornik Dzierżno jest zasilany rzeką Kłodnicą. Przekazał, że dwa dodatkowe źródła zasilania Dzierżna w postaci potoków w momencie wystąpienia zdarzenia były suche. Za przyczynę masowego pomoru ryb wskazał złotą algę, która namnożyła się w tym zbiorniku w ilości ok. 260 milionów na litr. Poinformował jednocześnie, że w głównym źródle zasilania, czyli w Kłodnicy, złota alga nie występowała. Wyjaśnił, że do Dzierżna złota alga została najprawdopodobniej „zawleczona” przez ptaki lub wędkarzy na sprzęcie wędkarskim. W Dzierżnie, który jest wodą stojącą, złota alga miała doskonałe warunki do rozwoju. Dodał, że podobna sytuacja

miała miejsce w basenie portowym Kanału Gliwickiego, gdzie również występowała duża ilość złotej algi. Podsumował, że w przypadku wód basenu portowego w Kanale Gliwickim oraz w zbiorniku Dzierżno wykonywane badania fizykochemiczne nie wykazały żadnych źródeł zanieczyszczeń. Opowiedział o częstotliwości wykonywanych badań, które zgodnie z procedurą interwencyjną przyjętą przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska, będą wykonywane trzy razy w tygodniu przed wlotem do 4 sekcji Kanału Gliwickiego.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński poprosił o rozwinięcie informacji o braku złotej algi w Kłodnicy.

Zastępca Dyrektora WIOŚ Andrzej Holecki odpowiedział, że przez dwa ostatnie lata w rzece Kłodnicy nie wykryto śladu złotej algi. Badania były wykonywane w basenie portowym na wysokości przystani motorowodnej „Marina”. Wyjaśnił, że złota alga nie występuje w płynących wodach takich jak Kłodnica, Odra. Znajduje dobre warunki w wodach stojących. Podał przykłady takie jak: Kanał Gliwicki, zastoiska rzek oraz starorzecze, na przykład w Januszkowicach.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński zapytał o sposób pobierania próbek oraz o miejsca, z których są pobierane.

Zastępca Dyrektora WIOŚ Andrzej Holecki wskazał, że próbki na Kanale Gliwickim pobierane są na wysokości przystani motorowodnej „Marina”, w Pyskowicach przy moście na ul. Piaskowej, w Pławniowicach przy moście obok Pałacu na ul. Nad Kanałem. Zaznaczył, że aktualnie pobierane są również na wlocie do Dzierżna, za przełomem przed 4 sekcją. Dodał, że w związku z pomorem ryb, zadanie poboru próbek przejął Główny Inspektorat Ochrony Środowiska (GIOŚ). Zadanie zostało zlecone temu organowi przez Ministerstwo w ramach monitoringu interwencyjnego. Podał częstotliwość poboru tych prób wskazując, że wykonywane są one częściej, gdy dochodzi do wzrostu ilości złotej algi.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński dopytał, czy badania wykonywane są tylko pod kątem wykrycia złotej algi.

Zastępca Dyrektora WIOŚ Andrzej Holecki zaprzeczył. Wskazał, że badanie dotyczy podstawowych danych, takich jak zasolenie, pH, odczyt temperatury oraz różnego rodzaju azotów.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński poinformował, że na stronie GIOŚ <https://pomiar.gov.pl> można znaleźć bieżące dane z automatycznych urządzeń pomiarowych działających w ramach prac pilotażowych. Te stacje to sondy zainstalowane przez Instytut Rybactwa Śródlądowego (IRS).

Zastępca Dyrektora WIOŚ Andrzej Holecki potwierdził. Jednocześnie wskazał, że WIOŚ z tymi danymi nie ma nic wspólnego. Poinformował, że próbki do badania przez WIOŚ są pobierane fizycznie. Próbobiorca przyjeżdża, pobiera próbę, oddaje do akredytowanego laboratorium. We wspomnianym przypadku sonda jest cały czas zanurzona w wodzie.

W trakcie wypowiedzi pojawiła się Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński poprosił gości o możliwość zabrania głosu przez Panią Prezydent, która przedstawi informację na temat działań podjętych w związku z ogłoszonym alarmem przeciwpowodziowym w ostatnich dniach.

Ad 2) Omówienie działań podjętych w związku z wystąpieniem alarmu przeciwpowodziowego w dniach 14-15 września 2024 r.

Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka poinformowała, że istniało duże prawdopodobieństwo zalania centrum miasta. Podkreśliła, że w rzece Kłodnicy do wystąpienia powodzi zabrakło jedynie ok. 25 cm wody. Opowiedziała o przebiegu podjętych działań. Wyraziła uznanie i aprobatę dla działań gliwickich służb kryzysowych. Podkreśliła, że podjęte przez zespół ds. Zarządzania Kryzysowego działania były na bardzo wysokim poziomie. Porównała działania tego sztabu do jednego z najlepiej funkcjonujących sztabów

– Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego. Pochwaliła za duże poświęcenie i pracę w pełnym obłożeniu przez całą dobę. Uznała, że w zamian za tak dobrze wykonaną pracę należy doposażyć Centrum Ratownictwa Gliwice (CRG) w nowy środek komunikacji oraz zwiększyć liczbę etatów o dwa dodatkowe. Uzasadniła taką decyzję niemożnością oszczędzania na bezpieczeństwie. Wiadomo, że wydajność człowieka ma swoje granice, może on pracować wydajnie przez określoną liczbę godzin. Poinformowała, że podjęła decyzję o wydawaniu mieszkańcom worków z piaskiem. To zadanie było wykonywane przez spółkę PWiK, co w pewnym stopniu odciążało służby mundurowe, walczące nie tylko z żywiołem wody. W tych dniach występowały również silne wiatry. Podsumowała, że w dalszym ciągu podliczane są straty związane z wystąpieniem sytuacji kryzysowej. Przekazała również informację na temat liczby zgłoszeń i interwencji otrzymanych przez CRG (ok. 700 zgłoszeń). Poinformowała, że kolejną zmianą, jaką wprowadziła, było informowanie mieszkańców na bieżąco na temat sytuacji. Dzięki podjętej przez siebie i rzecznika prasowego aktywności, polegającej na jeżdżeniu po mieście i doglądaniu skutków powodzi, można było systematycznie przekazywać informacje, między innymi o miejscach nieprzejezdnych. Stwierdziła, że zostało to docenione przez mieszkańców. Przekazała, że zamierza wprowadzić takie standardy po to, by mieszkańcy Gliwic w takich sytuacjach byli na bieżąco poinformowani. Pochwaliła również wysiłek i trud pracy Straży Miejskiej oraz Państwowej Straży Pożarnej. Zgłosiła, że Miejski Zarząd Usług Komunalnych (MZUK) ze względu na występujące silne wiatry, które powaliły dużo drzew, do teraz mierzy się z dużym ogromem pracy. Zwróciła uwagę, że największy problem stanowiły ogromne ilości śmieci przynieszone przez wodę na kraty. Świadectwem na to jest kilkadziesiąt interwencji polegających na udrażnianiu krat z napływających śmieci. Zauważyła, że zrealizowane inwestycje przeciwpowodziowe zmieniły dotychczasową sytuację w mieście. Nawet, jeśli dochodziło do wylania wody, to dochodziło do tego w innych miejscach niż dotychczas. Pochwaliła również współpracę z nowym Prezesem PWiK.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński zapytał o to, jak wyglądała współpraca z Politechniką Śląską w tym zakresie.

Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka pochwaliła współpracę z Politechniką. Pracownicy tej instytucji zostali poproszeni o bieżące doglądanie swoich terenów, zostali zaopatrzeni w worki z piaskiem. Pracownicy szpitala również otrzymali worki z piaskiem. Zaznaczyła, że nie zgadza się ze swoimi poprzednikami co do trudnej współpracy z instytucją Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie (Wody Polskie). Wręcz przeciwnie, uznaje, że współpraca z tą instytucją, podobnie jak z Regionalnym Zarządem Gospodarki Wodnej czy WIOŚ-em układa się znakomicie. Dodała, że gdy sytuacja się uspokoi, planuje zorganizowanie spotkania z Wodami Polskimi.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński nawiązał do wymienionej przez Panią Prezydent instytucji Wód Polskich, której przedstawiciele mieli być obecni na posiedzeniu. Wyjaśnił, że zgłosili oni brak możliwości uczestnictwa w posiedzeniu ze względu na wystąpienie sytuacji kryzysowej. Wyraził zrozumienie w związku z zaistniałą sytuacją. Poinformował, że planowano na posiedzeniu Komisji poruszyć tematy zabezpieczenia przeciwpowodziowego miast. Podzielił się swoim wrazeniem, że temat został zawieszony.

Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka zaprzeczyła. Podkreśliła, że temat inwestycji przeciwpowodziowych jest nadal bardzo istotny. Wyraziła przekonanie, że inwestycje przeciwpowodziowe powinny być wykonane przy użyciu nowoczesnych technologii, z maksymalnym wykorzystaniem naturalnego potencjału miasta i jego terenów. Na przykładzie terenu „Wilczych Dołów” stwierdziła, że można było je wykonać w sposób bardziej nowoczesny. Odniosła się do planowanej realizacji polderów przy ul. Słowackiego, zaznaczając, że wymaga ona przemodelowania. Należy w sposób maksymalny wykorzystać rekreacyjny potencjał tego terenu.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński wyraził zadowolenie. Przekazał, że liczy w tej kwestii na podjęcie współpracy nie tylko między Radą a Kierownictwem Miasta, ale również na współpracę z Wodami Polskimi oraz z samorządami ościennych miast. Uzasadnił, że miasta sąsiadujące, przez które przepływa Kłodnica, powinny także współpracować w tym temacie. Przekazał, że istotne jest wykonanie zbiornika retencyjnego

na Kłodnicy. Dodał, że brakujące 20 cm do wylania wody z brzegów świadczą o tym, jak ważna jest realizacja tej inwestycji. Zgodził się, że do powstania takich inwestycji istotne jest zastosowanie nowoczesnych technologii. Tym bardziej zasadne jest podjęcie współpracy z sąsiednimi miastami, by mogły partycypować w kosztach jej finansowania.

Radny Andrzej Chodorowski odniósł się do poruszonej kwestii bezpieczeństwa, w której nie powinno się w żadnym wypadku oszczędzać. Opowiedział o działaniach ratowniczo-gaśniczych podjętych przez Ochotniczą Straż Pożarną (OSP) Brzezinka w tym czasie. Podał, że odnotowano około 20 wyjazdów jednostki na terenie miasta i powiatu gliwickiego. Poinformował, że OSP Brzezinka dysponuje dwoma ciężkimi wozami bojowymi. Przekazał, że podczas jednej z prowadzonych akcji doszło do kolejnej awarii wozu bojowego. Wyśluzony pojazd został unieruchomiony, nie nadaje się już do używania. Zgłasza więc, że zgodnie z ideą zwiększania bezpieczeństwa zasadny byłby zakup nowego pojazdu dla OSP Brzezinka.

Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka zgodziła się z przedmówcą co do zasadności zakupu takiego pojazdu. Wyraziła dezaprobatę dla poprzedniego kierownictwa miasta za wyrażenie zgody na wybudowanie tak drogiej strażnicy dla OSP Brzezinka (ok. 14 milionów zł) zamiast zakupu niezbędnego wozu bojowego. Zgłosiła jednocześnie, że mimo to konieczność zakupu zostanie w przyszłości wzięta pod uwagę w wydatkach miasta.

Radny Andrzej Chodorowski zwrócił uwagę, że konieczne w tym przypadku jest rozważenie zakupu całkiem nowego pojazdu, by OSP miała możliwość brania udziału w konfiguracji sprzętowej takiego pojazdu. Uzasadnił, że wyposażenie wozów bojowych OSP różni się w zależności od specjalności ratowniczej charakterystycznej dla poszczególnych jednostek. Poprosił o uwzględnienie tego w planach wydatków miasta.

Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka poinformowała, że miasto dofinansowuje służby mundurowe zawsze, gdy tylko zaistnieje taka potrzeba. Podała przykład ostatniego dofinansowania udzielonego na remont dachu siedziby Państwowej Straży Pożarnej w Łabędach. Podkreśliła ponownie, że wydatki na bezpieczeństwo mieszkańców Gliwic to zawsze dobrze wydane pieniądze.

Radny Andrzej Chodorowski pochwalił pracę swoich kolegów - strażaków ochotników. Strażacy bowiem, mimo że pojazd odmówił posłuszeństwa, przepakowali cały ciężki sprzęt do samochodu osobowego, by dalej móc nieść pomoc mieszkańcom. Niestety takie działania zastępcze bardzo mocno ograniczają możliwość niesienia pomocy.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński podziękował za przedstawienie relacji. Poprosił radnych o zadawanie pytań.

Radny Olaf Pest zapytał, jak dużo obiektów zostało zalanych.

Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka odpowiedziała, że dane dotyczące skutków niekorzystnych warunków w weekend są aktualnie weryfikowane. Zwróciła uwagę, że miasto miało do czynienia z naprawą trudnymi warunkami. Zapowiedziała, że pełna informacja na ten temat zostanie zaprezentowana na najbliższej sesji Rady Miasta. Opowiedziała również o incydentach, do których doszło na zbiorniku na Wilczych Dołach. Dzieci kąpały się w zbiorniku retencyjnym napełnionym wodą opadową. W związku z tak nierozsądnym zachowaniem Straż Miejska została poproszona o dozór na Wilczych Dołach. Dodatkowo poinformowała o chwilowym zawieszeniu działalności tężni solankowej. Za przyczynę podała konieczność wymiany całej solanki. Przekazała, że w chwili bieżącej można się spotkać z rozlewiskami w całym mieście, gdyż kanalizacja dopiero zaczyna przyjmować nadmiar wody. Dodała, że rozlewiska ciągle występują, choćby w Parku Chrobrego, ale wszystkie drogi są już w pełni przejezdne.

Radna Anna Gołębiowska zapytała, czy zostanie utworzone jakieś konto dla osób, które zechciałyby wesprzeć finansowo podtopionych sąsiadów.

Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka odpowiedziała, że utworzenie takiego konta wymaga pewnych procedur, które już zostały uruchomione. Dodała, że Stowarzyszenie GTW planuje uruchomienie zbiórki rzeczy, które będzie można przekazać

na rzecz pomocy mieszkańcom dotkniętym klęską z województwa dolnośląskiego i opolskiego. Przekazała, że pozostaje w stałym kontakcie z burmistrzami i wójtami z powiatu. Opowiedziała też, że nie zawahała się z podjęciem decyzji o przekazaniu worków z piaskiem do jednej z sąsiadujących gmin, gdy zaszła taka potrzeba. Rozważa, czy w ramach solidarności przekazane worki nie powinny zostać potraktowane jako darowizna.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński podziękował za przedstawienie tak szczegółowej informacji.

Ad 1) Omówienie incydentów zanieczyszczenia wód Kanału Gliwickiego w rejonie portu i śluzy Łabędy oraz Jeziora Dzierżno – cz. 2.

Właścicielka przystani motorowodnej „Marina Gliwice” zwróciła się z zapytaniem o możliwość zainstalowania jakiegoś monitoringu miejskiego na Kłodnicy i Bytomce, w granicach administracyjnych miasta.

Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka opowiedziała o rozmowach przeprowadzonych na ten temat, między innymi z WIOŚ-em. Podkreśliła, że istotne jest rozważenie zasadności wydatkowania środków na taki monitoring. Zwróciła uwagę, że realizacja tej inwestycji to nie tylko zakup urządzenia do pomiaru. To również konieczność poniesienia dodatkowych nakładów na obsługę i odpowiednie użytkowanie. Urządzenie wymaga profesjonalnego podejścia, kalibrowania oraz odpowiedniej konserwacji. Zaznaczyła, że monitorowanie wód nie należy do zadań miasta Gliwice, więc wydatki na ten cel nie do końca znajdują uzasadnienie. Tym bardziej, że badania są prowadzone przez GIOŚ i WIOŚ. Ponadto jest w posiadaniu informacji o badaniach wykonywanych przez Politechnikę Śląską. Jeżeli doszłoby do podjęcia takiej decyzji, to wiąże się to z wydaniem na ten cel bardzo dużej kwoty pieniędzy. W takim przypadku jednak należy zdecydować z jakiej inwestycji należy zrezygnować, aby znaleźć środki na wspomniany monitoring.

Właścicielka przystani motorowodnej „Marina Gliwice” stwierdziła, że zaskakujący jest splot wydarzeń, który następuje w sytuacji incydentów śnięcia ryb. Zgłosiła, że gdy wszystkie służby zostają uruchomione do ciężkiej pracy, woda w Kłodnicy nagle staje się krystalicznie czysta. Dochodzi też do odwrotnej sytuacji przy występowaniu obfitych opadów deszczu. Podzieliła się obserwacją, że wtedy wygląda to tak, jakby co niektórzy wylewali swoje nieczystości do wody.

Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka zaznaczyła, że z tym tematem przyszło jej się mierzyć od początku swojej kadencji. Przeprowadzono już wiele rozmów. Dużo informacji przekazanych przez właścicielkę zostało zweryfikowanych, między innymi poprzez wykonywanie różnych eksperymentów. Opowiedziała, że podczas przeprowadzania jednego z eksperymentów na kąpielisku doszło do niezrozumiałej sytuacji. Właścicielka przystani motorowodnej „Marina Gliwice” (obecna podczas przeprowadzenia eksperymentu) potwierdziła na piśmie, że zgadza się z wynikami przeprowadzonego eksperymentu. Na drugi dzień właścicielka w mediach zaprzeczyła ich wiarygodności. Przekazała, że merytorycznie nie jest przygotowana, aby rozmawiać o konkretnych parametrach dotyczących zanieczyszczenia. Zadeklarowała, że zrobi wszystko, aby jako samorząd sprawdzić, czy ze strony miasta i jego jednostek wszystkie procesy przebiegają prawidłowo. Odniosła się do oczekiwań niektórych osób, że mimo braku kompetencji, powinna czynnie uczestniczyć w działaniach podjętych na jeziorze Dzierżno. Wyjaśniła, że zarządzanie kryzysowe również musi być wykonywane zgodnie z prawem. Ze względu na wymogi formalno-prawne nie było możliwości przesunięcia środków w budżecie na przeprowadzenie tego typu akcji. Świadczą o tym wyniki kontroli przez Najwyższą Izbę Kontroli lub Regionalną Izbę Obrachunkową. Przekazała, że pomimo tego, że osobiście nie brała udziału w tych wydarzeniach, miała pełną informację na temat tego, co działo się na tym zbiorniku. Zaproponowała, że ze względu na bardzo dobre relacje z instytucjami, takimi jak WIOŚ, powinno dojść do przeprowadzenia merytorycznej rozmowy. Rozmowy, której efektem będzie wypracowanie dobrych rozwiązań. Zaakcentowała, że należy zadbać o środowisko najlepiej jak tylko to jest możliwe.

Właścicielka przystani motorowodnej „Marina Gliwice” wytłumaczyła, że nie ma żadnych pretensji w przypadku sytuacji na Dzierżnie. Podjęła próbę wytłumaczenia, dlatego doszło do nieporozumienia w przypadku przeprowadzonego eksperymentu.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński przerwał tę dyskusję, zwracając uwagę, że nie stanowi to przedmiotu dzisiejszej Komisji. Powrócił do wątku poruszonego na poprzednim posiedzeniu Komisji, na którym między innymi pokazano mapę całej zlewni, w tym teren lasu łabędzkiego, na którym znajduje się poligon. Uznaje więc, że kierowanie zarzutów pod adresem miasta na jest do końca uzasadnione. Natomiast przemawia do niego argument dotyczący zainstalowania monitoringu, który działałby w sposób ciągły, w przeciwieństwie do pobieranych fizycznie prób. Takie działanie może być bardziej pomocne w kontrolowaniu tego, czy nie dochodzi do nielegalnych zrzutów do zlewni.

Główny Specjalista Ochrony Środowiska WIOŚ Monika Dybalska przekazała, że cały czas są przeprowadzane oględziny dotyczące ewentualnych zanieczyszczeń Potoku Leśnego. W momencie otrzymania zgłoszenia co do wylotów W_LES5 i W_LES6 podejmowane są natychmiastowe działania. Jak dotąd w żadnym przypadku pobrane próbki nie wykazały niczego niepokojącego.

Zastępca Dyrektora WIOŚ Andrzej Holecki potwierdził tę informację. Dodał, że według Wód Polskich sonda pomiarowa należąca do IRS jest niewłaściwie zainstalowana. Pobrane próbki nie pokrywają się z informacjami, które są udostępniane przez IRS na wcześniej wymienionej stronie. Wielokrotnie informowano o tym IRS, niestety bezskutecznie. Jednym z zastrzeżeń co do sondy pomiarowej jest jej ułożenie. Sonda, w opinii Wód Polskich, ulega oddziaływaniu betonu, w okolicy którego jest umiejscowiona.

Właścicielka przystani motorowodnej „Marina Gliwice” zgłosiła, że być może jest to spowodowane tym, że dochodzi do niewłaściwego poboru próby.

Zastępca Dyrektora WIOŚ Andrzej Holecki wyjaśnił, że w przypadku algi wodę do badań trzeba pobrać z odpowiedniej głębokości. Zgodnie z zaleceniem wynosi ona od 30 do 50 cm. Zazaczył, że nie ma możliwości pomyłki, pobierają to wykwalifikowani i doświadczeni próbobiorcy.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński zwrócił się z prośbą o przekazanie danych dotyczących badań Potoku Leśnego. Chciałby, aby Komisja przyjrzała się tym wynikom, aby mogła wyrobić sobie zdanie w tej kwestii.

Zastępca Dyrektora WIOŚ Andrzej Holecki zadeklarował przesłanie takich danych. Przekazał informację, że WIOŚ działa tylko interwencyjnie, w odpowiedzi na zgłoszenia lub w ramach odgórnego zlecenia interwencyjnego. Odpowiedział, że Kłodnica była kontrolowana przez WIOŚ przez dłuższy czas. Na ten moment zlecenie zostało odwołane. Dodał, że Kłodnica jest nadzorowana przez GIOŚ w ramach monitoringu środowiska.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński stwierdził, że na Kłodnicy jest stanowczo za mało punktów pomiarowych .

Radny Jan Pajak zaproponował, aby monitoring zaczynał się już od miasta Katowice. Zwrócił się do przedstawicieli WIOŚ z pytaniem, czy jako instytucja mają możliwość sprawdzenia terenów wojskowych.

Wynikła dyskusja na temat terenów potocznie nazywanych poligonem wojskowym. Nie powiodły się próby ustalenia, kto jest właścicielem tych terenów.

Właścicielka przystani motorowodnej „Marina Gliwice” zgłosiła, że z tych terenów jest pobierana woda służąca do napełnienia kąpieliska.

Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka zaprzeczyła tej informacji.

Właścicielka przystani motorowodnej „Marina Gliwice” sprostowała, że była pobierana do 2022 roku. Zazaczyła, że w zbiornikach retencyjnych powyżej kąpieliska znajdują się ryby. Więc gdyby wody pochodzące z terenów lasu łabędzkiego były zanieczyszczone, to do katastrofy ekologicznej dochodziłoby już na omawianych zbiornikach retencyjnych.

Zastępca Dyrektora WIOŚ Andrzej Holecki podkreślił, że wyjaśnienie powodu śnięcia ryb nie leży w kompetencjach instytucji WIOŚ. Na podstawie badań otrzymanych od ichtiologa wynika, że przyczyną śnięcia była złota alga.

Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka przekazała, że w ramach spotkania Wojewódzkiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, Wojewódzki Inspektor Weterynarii wskazał wprost, że za śnięcie ryb na jeziorze Dzierżno odpowiada zakwit złotej algi.

Właścicielka przystani motorowodnej „Marina Gliwice” stwierdziła, że wszystko sprowadza się do tego, że w momencie uruchomienia stacji uzdatniania wody (w 2022 r.) doszło do zmian, które wywołały pierwsze śnięcia ryb. W jej opinii do sytuacji w Dzierżnie doszło nie z tytułu przeniesienia złotej algi na wędce wędkarza, ale z tytułu przelania wody przez jaz 5, znajdujący się pomiędzy śluzą Łabędy a śluzą Dzierżno.

Zastępca Dyrektora WIOŚ Andrzej Holecki zasygnalizował, że zbiornik nie ma nic wspólnego z Kanałem Gliwickim. Powołał się na Wody Polskie, które to potwierdzają.

Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka podziękowała zebranych i opuściła posiedzenie.

Właścicielka przystani motorowodnej „Marina Gliwice” zareagowała na przedstawioną informację na temat braku obecności złotej algi w rzece Kłodnicy. Zwróciła uwagę, że złota alga była obecna, tylko nie w ilości stanowiącej zagrożenie. Dodatkowo poprosiła o rozwinięcie stwierdzenia, że pomór ryb był wynikiem działań złotej algi.

Rozwinęła się dyskusja na temat możliwości przeprowadzenia badań przez WIOŚ i GIOŚ.

Radna Anna Gołębiowska zaproponowała zwrócenie się do Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii w Katowicach o wyniki badań ryb wylowionych podczas incydentów, które miały miejsce w zbiorniku wodnym Dzierżno w sierpniu 2024 r., a także wyniki badań ryb wylowionych z Kanału Gliwickiego oraz rejonu portu i śluzy Łabędy w latach 2022-2024.

Właścicielka przystani motorowodnej „Marina Gliwice” dodała, że warto dopytać, czy dysponują takimi badaniami z roku 2020 i 2021.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński przystał na propozycję. Członkowie Komisji wyrazili chęć wystosowania wniosku o treści wskazanej przez radną A. Gołębiowską (pismo w aktach sprawy nr **BR.0012.33.1.2024**).

Właścicielka przystani motorowodnej „Marina Gliwice” zwróciła się do przedstawicieli PWiK z zapytaniem o to, czy znane są już wyniki kompleksowej kontroli wylotów.

Prezes PWiK Tomasz Brągiel odpowiedział, że trwa ostatni etap wspomnianej kontroli. Zadeklarował kontakt w tej sprawie w najbliższym czasie.

Właścicielka przystani motorowodnej „Marina Gliwice” opisała swoje obserwacje na temat nielegalnych wlotów. Stwierdziła, że ciągły monitoring byłby lepszym rozwiązaniem, niż badania prowadzone w ramach interwencji.

Prezes PWiK Tomasz Brągiel poddał w wątpliwość istnienie takiego urządzenia, które potrafi online przez 24 godziny badać wymagane parametry.

Właścicielka przystani motorowodnej „Marina Gliwice” przyznała, że w przypadku środowiska jest idealistką. Wierzy, że można przywrócić Kanał Gliwicki do stanu, w którym ryby będą pływać w czystej wodzie. Zaznaczyła, że nie zależy jej na oczernianiu działań miasta, a jedynie na wyeliminowaniu przyczyny zanieczyszczenia wody. Podziękowała instytucji WIOŚ za reagowanie na każde jej zgłoszenie. Podsumowała, że było ich już około 70.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński dotarł do informacji w mediach o tym, że Wody Polskie namierzają nielegalne dopływy. Wyraził chęć otrzymania informacji na temat, czy takie działania zostały podjęte także w Gliwicach.

Zastępca Dyrektora WIOŚ Andrzej Holecki potwierdził, że w Gliwicach taka sytuacja również miała miejsce.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński rozważył wystąpienie do Wód Polskich z prośbą o informację na temat podjętych w tej kwestii działań.

Podziękował zebranych za udział w posiedzeniu Komisji.

Goście opuścili posiedzenie.

Ad 3) Sprawy bieżące.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński powrócił do tematu poruszonego przez radnego A. Chodorowskiego, dotyczącego zakupu nowego wozu strażackiego na potrzeby OSP Gliwice-Brzezinka. Przypomniał, że Komisja Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska poprzedniej kadencji na posiedzeniu w dniu 18 marca 2024 r. zdecydowała o skierowaniu do poprzedniego Zastępcy Prezydenta Miasta Mariusza Śpiewoka prośby o pozytywne rozpatrzenie wniosku o dofinansowanie do zakupu nowego wozu strażackiego na potrzeby Ochotniczej Straży Pożarnej w Gliwicach-Brzezince oraz o dobudowanie jednego garażu przy strażnicy OSP Gliwice-Ostropa. Zaproponował przygotowanie pisma do Pani Prezydent informującego o udzieleniu przez Komisję poparcia wniosku o dofinansowanie zakupu nowego wozu strażackiego. Poddał pod głosowanie propozycję.

Wynik głosowania: **4 radnych za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący się**. Komisja **pozytywnie** zaopiniowała poparcie takiego wniosku (w aktach sprawy nr **BR.0012.33.13.2024**).

(***)

Komisja zapoznała się z następującymi dokumentami:

- a) Informacja z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów o przekazaniu zgodnie z kompetencją korespondencji w sprawie wystąpienia z apelem o wprowadzenie zmian w ustawie o odpadach (w aktach sprawy nr **BR.0012.33.7.2024**) – Komisja przyjęła do wiadomości.
- b) Dane do chmury ze zdjęciami otrzymanymi od właścicielki przystani motorowodnej „Marina Gliwice” do wiadomości Komisji Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska – Komisja przyjęła do wiadomości.

Ad 4) Przyjęcie protokołu.

Komisja przyjęła protokół posiedzenia, które odbyło się dnia 31 lipca 2024 r. (sprawa nr **BR.0012.23.7.2024**).

(***)

Nie ustalono terminu kolejnego posiedzenia Komisji.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Protokołowała

(-) Anna Wojtowicz

Przewodniczący Komisji
Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska

(-) Adam Michczyński